

PORADNIK DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

Jeden klik od katastrofy.

Dla firm, które nie mają własnego informatyka.

AUTOR

Ben Motyka

ben.pl

Wszelkie historie i przykłady opisane w tej książce są fikcyjne i służą wyłącznie celom ilustracyjnym. Jakiegokolwiek podobieństwo do rzeczywistych osób, firm lub zdarzeń jest przypadkowe.

© 2026 Ben Motyka. Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być reprodukowana ani przesyłana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody autora.

ben.pl

SPIS TREŚCI

- 00 **Wstęp**
To nie jest książka o technologii

- 01 **Hakerzy nie atakują tylko banków**
Jak naprawdę wygląda atak na firmę

- 02 **Twoje hasła są otwartymi drzwiami**
Menedżery haseł, 2FA, audyt w 15 minut

- 03 **Email: Twoja największa luka**
Phishing, zasada 3 sekund, co robić po kliknięciu

- 04 **Ransomware: gdy firma staje w miejscu**
Zasada 3-2-1, backup, czy płacić okup

- 05 **Twoja strona i social media też są celem**
Facebook, Instagram, Google, strona WWW

- 06 **Twoi pracownicy: najdroższy błąd**
Szkolenie w 30 minut, polityka bezpieczeństwa

- 07 **Plan na czarny dzień**
Pierwsze 30 minut, do kogo dzwonić, plan incydentu

- 08 **Praca poza biurem**
Bezpieczeństwo laptopa, telefonu i danych w terenie

- 09 **Bezpieczeństwo fizyczne**
Zasada czystego biurka, blokada ekranu, pendrive'y

- 10 **Fałszywe twarze**
AI, sfabrykowane profile i weryfikacja kontaktów

11 **Gdy ktoś odchodzi**

Offboarding i zarządzanie dostępami przy zmianach w zespole

– **Zakończenie**

11 rzeczy, które możesz zrobić dziś

To nie jest książka o technologii

Normalny poniedziałek

Piotr prowadzi firmę doradczą w Poznaniu od jedenastu lat. Dwunastu pracowników, stali klienci, solidna reputacja w branży. Żadnych wielkich ambicji — po prostu dobra, uczciwa robota.

Pewnego poniedziałkowego ranka, zaraz po dziewiątej, jego asystentka Magda otworzyła skrzynkę mailową i zobaczyła wiadomość od firmy kurierskiej. Zamówienie z zeszłego tygodnia czekało na odbiór. Link do śledzenia przesyłki. Nic niezwykłego.

Kliknęła.

Przez pierwszą godzinę nic się nie działo. Potem zaczęły się problemy — jeden komputer przestał odpowiadać, potem drugi. O jedenastej cały serwer firmy był zablokowany. Na ekranach pojawił się komunikat po angielsku, którego nikt w biurze nie rozumiał, ale jedno było jasne: wszystkie pliki — umowy, faktury, baza klientów za jedenaście lat — były niedostępne.

Na końcu komunikatu była kwota: równowartość 60 000 złotych w bitcoinach. Czas na zapłatę: 72 godziny.

Piotr nie miał backupów. Przynajmniej nie takich, które działały.

Przez dwa tygodnie firma praktycznie nie funkcjonowała. Część danych udało się odzyskać za pomocą drogiego specjalisty. Część zniknęła bezpowrotnie. Kilku klientów odeszło — nie dlatego, że byli zli, ale dlatego, że stracili zaufanie. Całkowite straty, licząc przestój, odzyskiwanie danych i utracone kontrakty, przekroczyły 200 000 złotych.

Magda kliknęła jeden link. Jeden.

Dlaczego piszę tę książkę

Nie jestem tu po to, żeby Cię straszyć. Strach bez wiedzy na nic się nie zda — tylko sprawi, że będziesz się bał, ale nic nie zmienisz.

Jestem programistą. Przez kilka lat byłem członkiem zarządu koła naukowego cyberbezpieczeństwa na Politechnice Rzeszowskiej. Buduję systemy i aplikacje dla firm różnej wielkości i widzę od środka, jak wygląda ich bezpieczeństwo cyfrowe. A raczej — jak często go nie ma.

Widzę firmy, które wydają dziesiątki tysięcy złotych na marketing, a hasło do firmowego maila mają takie samo jak do Facebooka. Firmy, które przechowują dane klientów w Excelu na dysku bez hasła. Firmy, które nigdy nie robiły kopii zapasowych — bo "jakoś to było" i "po co, skoro nigdy nic się nie stało".

Aż się stało.

Ta książka nie jest dla programistów ani specjalistów od bezpieczeństwa. Jest dla Ciebie — właściciela lub menedżera firmy, który ma zbyt wiele na głowie, żeby zgłębiać technikalnia, ale chce wiedzieć co robić, żeby nie stracić tego, co przez lata budował.

Nie będzie tu żargonu. Nie będzie skomplikowanych instrukcji. Będą konkretne kroki, które możesz wdrożyć samodzielnie — część z nich jeszcze dziś.

Obietnica

Po przeczytaniu tej książki — zajmie Ci to jedno popołudnie — zrobisz więcej dla bezpieczeństwa swojej firmy niż 90% właścicieli w Polsce.

To nie jest przesada. To po prostu smutna prawda o tym, jak mało robi większość firm w tym temacie.

Zaczynamy.

Czytasz bezpłatny fragment ebooka. Dalszą część oraz Pakiet Bezpiecznej
Firmy (checklisty, szablony, quiz) znajdziesz na:

ben.pl/jeden-klik
